

Szczecin, 1987.06.12

R A J N E

Egz. nr ...

MELDUNEK DZIENNY NR 2253

dot. sytuacji w ochronianych obiektach przez Wydział V
WUSW w Szczecinie dnia 12.06.87 r. do godz.12.00.

- W dniu 12.06.87 r. w trakcie dokonanego rozpoznania operacyjnego nastrojów w ochronianych obiektach i środowiskach uzyskano następujące komentarze na temat wizyty w dniu 11.06.87 r. papieża w Szczecinie.:
- środowisko pracowników Zespołu Elektrywni "Dolna Odra" wizytę papieża w Szczecinie przyjęło z umiarkowanym optymizmem. Liczone na to, że papież w swojej homilii poświęci więcej miejsca polskości tych ziem i dokonań Polaków na tych ziemiach w okresie 40-lecia. Z satysfakcją odnotowano fakt, że uroczystości w Szczecinie odbyły się bez zakłóceń spokoju i porządku publicznego. W uroczystości brali udział działacze "S" z El. "Dolna Odra": Antoni Anwesler, Bednar Rafał, Bogdan Zarzycki, Zbigniew Bracki - członek Kościelnej Służby Porządkowej oraz Grzegorz Węgrzyn - fig. kwest. ewidecyjnego krypt. "WANTA" Zachowanie wymienionych było poprawne.
- Z dużym uznaniem środowisko wyraża się o pracy służb porządkowych i dobrej organizacji uroczystości, twierdzi się, że wystrój miejsca uroczystości był jak do tej pory w odniesieniu do innych miast odwiedzanych przez papieża najładniejszy.
- Negatywnie ocenia się prowokację zaistniałą i dokonaną przez grupę młodzieży w Krakowie.
- środowisko pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie uważa, że organizacja i przygotowanie miasta na powitanie papieża stało na wysokim poziomie. Miasto było ładne i czyste. Przyjechało mniej ludzi niż się spodziewano. Twierdzi się, że bardzo wielu ludzi, którzy przyszli na Jaśne Błonie nie interesowało się mszą lecz oczekiwali na ewentualne zamieszki. Homilia papieża zawierała akcenty polityczne. Ze spraw organizacyjnych komentowane, iż ołtarz był za wysoki od 2-3 m. i przysłonił orły. Padały również zastrzeżenia

217

do transmisji telewizyjnej. ~~Wskazano~~ Od jej rozpoczęcia do przyjazdu papieża upłynęło dużo czasu, który nie został wykorzystany na pakowanie związku Szczecina z morzem, nowych osiedli, zakładów pracy itp.

- uwagę środowiska kolejarzy zwróciły słowa papieża z homilii wygłoszone na zakończenie celebry. Stwierdzi się, że miały one charakter prowokacyjny i zmierzały do przeobrażenia rzeczywistości religijnych w wiec polityczny. Treści kazania na temat rodziny uznano za zbyt filozoficzne i enigmatyczne. Sprowadzające się do tego, że za stan pselkii rodziny winna jest władza. Za nie potrzebne środowisko kolejarzy uznaje wtrącanie się papieża do polityki państwowej. Podobnie zbędnym było łączenie "fal i wiatrów znad morza" z wydarzeniami w osiemdziesiątym roku na wybrzeżu.

Wykonano w 2 egz.

Egz. nr 1 - Kierownictwo SB

Egz. nr 2 - a/a

Opr. ZT/HS

dz. masz.015.../87

Udostępniania i Archiwizacji
Dokumentów w Szczecinie